

# Ewa Poleszak

---

## Wspomnienie o śp. Jerzym Swianiewiczu

---

Fides: Biuletyn Bibliotek Kościelnych 1 (36), 206-208

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

EWA POLESZAK<sup>1</sup>

## WSPOMNIENIE O ŚP. JERZYM SWIANIEWICZU



Jerzy Swianiewicz urodził się w Wilnie 1 kwietnia 1932 roku w rodzinie inteligenckiej. Jego matka była nauczycielką geografii, a ojciec profesorem na Uniwersytecie Wileńskim. Miał brata i dwie siostry. Wzrastał w atmosferze patriotycznej. Jego ojciec Stanisław zrzędzeniem Opatrzności uniknął losu jeńców zamordowanych w Katyniu. Wiedział o zbrodni katyńskiej i opisał losy wojenne w książce *W cieniu Katynia*, wydanej przez Instytut Literacki w Paryżu. Z wiadomych racji

---

<sup>1</sup> Biblioteka Bobolanum w Warszawie.

ojciec został za granicą w Londynie, przez pewien czas przebywał też w Kanadzie. Matka Jerzego dołączyła do niego w 1957 roku w Indonezji, gdzie był zatrudniony przez UNESCO.

W czasie II wojny światowej Jerzy przeniósł się w 1941 roku wraz z matką i rodzeństwem z Wilna do majątku dziadków w Wiazyniu, gdzie chodził do szkoły białoruskiej. Na początku 1946 roku wyjechał z matką i rodzeństwem do Warszawy. Wkrótce matka została nauczycielką w Tczewie, dokąd przeniósł się także Jerzy. Od 1947 roku zamieszkał w Olsztynie u siostry matki i uczęszczał do szkoły średniej. W klasie maturalnej został laureatem olimpiady matematycznej. W latach 1951-1955 studiował matematykę na Uniwersytecie Warszawskim. Ożenił się z koleżanką ze studiów w 1957 roku.

W latach 1955-1957 pracował w Instytucie Kolejnictwa w Warszawie, potem blisko trzydzieści lat w Instytucie Maszyn Matematycznych Polskiej Akademii Nauk. Przez cały okres pracy w IMM zajmował się systemami operacyjnymi oraz oprogramowaniem podstawowym maszyn. W ramach kontraktu pracował pięć lat w Kuwejcie. W 1989 roku rozpoczął pracę w Bibliotece Narodowej, w Zakładzie Technologii Informatycznych. Od początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku współtworzył razem z Janem Wierzbowskim system biblioteczny MAK.

Z niespotykaną pasją i zaangażowaniem przez lata wspierał budowę systemu i służył nieocenioną pomocą w jego wdrażaniu, zarówno kolegom w Bibliotece Narodowej, jak i użytkownikom MAK w innych bibliotekach na terenie całej Polski. Był bardzo odpowiedzialny za swoją pracę. Po zgłoszeniu trudnych problemów nierzadko już następnego dnia przynosił gotowe rozwiązanie. Współpracownicy wspominają go jako życzliwego i zawsze chętnego do pomocy, a przy tym skromnego i niezwykle uczciwego.

Jego pasje poza informatyką to genealogia, rzetelna historia (szczególnie Kresów), krajoznawstwo i turystyka piesza. Od 1981 roku brał udział w upamiętnianiu zbrodni katyńskiej i współdziałał z Instytutem Katyńskim. Był człowiekiem głębokiej wiary i modlitwy, mocnym duchowo, zaangażowanym w sprawy Kościoła.

Niemal do końca życia pracował w Bibliotece Narodowej. Przez ostatnie miesiące zmagał się z chorobą nowotworową. Zmarł 13

listopada 2012 roku, pozostawiając rodzinę: żonę, trzech synów, ośmioro wnuków i prawnuka. Na Mszy Świętej pogrzebowej 22 listopada w kościele Najświętszego Zbawiciela w Warszawie zgromadziło się oprócz rodziny i przyjaciół liczne grono pracowników Biblioteki Narodowej oraz innych bibliotek. Śp. Jerzy Swianiewicz został pochowany na cmentarzu Bródnowskim.

Pan Jerzy Swianiewicz za swoją pracę został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (w 2008 roku). Był laureatem nagród, m.in. Nagrody Ministra Przemysłu Maszynowego I stopnia, Państwowej Nagrody za udział w pracach nad komputeryzacją. Otrzymał również wyróżnienie „Zasłużony dla Bibliotekarstwa”. Został też honorowym członkiem Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES. Ufamy i prosimy dobrego Boga, aby był dla śp. Jerzego najwyższą nagrodą za jego ofiarną służbę ludziom.